ROK XV. Nr. 177 (4495) WILNO, czwartek 30 czerwca 1938 r. Pismo nie jest datowane naprzód. Cena 15 gr

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

# Obchód „Dnia Morza"

## W Warszawie

WARSZAWA, (PAT). — Wczoraj w stolicy i w całym kraju odbyły się uroczystości z okazji zakończenia „Dni Morza".

W Warszawie o godz. 10 rano na placu Marszałka Piłsudskiego odbyło się wielkie zgromadzenie obywatelskie, w którym wzięły udział organizacje b. wojskowych z pocztem sztandarowym, Zw. Strzelecki, stowarzyszenia społ. z orkiestrami oraz mieszkańcy stolicy.

Do zgromadzonych wygłosił przemówienie prezes stoł. okr. Ligi Morskiej i Kol. — Kamiński.

Następnie z placu Józefa Piłsudskiego wyruszył kilkunastotysięczny pochód, który przeszed. ul. Królewską, Marszałkowską na Wybrzeże Kościuszkowskiego.

O godz. 12 na Wybrzeżu Kościuszkowskim odbyło się uroczyste nabożeństwo polowe. W pierwszym rzędzie krzeseł zasiadł przedstawiciel rządu, p. min. przemysłu i handlu Romanz przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych oraz Ligi Morskiej i Kol.

Po mszy świętej odbyła się wzdłuż Wybrzeża Kościuszkowskiego defilada flotylli wiślanej.

## W Gdyni

GDYNIA, (PAT). W wczorajszych uroczystościach „Dni Morza", mimo chmurną pogodę wzięły udział wielotysięczne tłumy. Od godz. 8 zaczęły się ustawiać na placu Grunwaldzkim oddziały wojskowe, poczty sztandarowe i organizacje społeczne. O g. 9 przybył p. wicepremier Kwiatkowski w towarzystwie wojewody Raczkiewicza i prezesa LM i K gen. Kwaśniewskiego i zajął miejsce na honorowej trybunie. Uroczystą mszę św. odprawił w asyście duchowieństwa ks. biskup Okoniewski. Po nabożeństwie prezes LM i K gen. Kwasniewski wygłosił przemówienie. Głównym naszym zadaniem nad Bałtykiem — mówił gen. Kwaśniewski — jest czynienie współpracy z państwami bałtyckimi, zdobycie nowych rynków zagranicznych, które w oparciu o Bałtyk może zabezpieczyć tylko silna flota wojenna. Ponieważ środki na cele rozbudowy są niewystarczające, Liga Morska i Kolonialna woła dziś na cały kraj o powszechny obowiązek świadczeń na rozbudowę polskiej floty wojennej. Przemówienie swe zakończył gen. Kwaśniewski okrzykiem na cześć Pana Prezydenta R. P. i Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego-Rydza.

Następnie ks. biskup Okoniewski udzielił błogosławieństwa morzu i polskiej flocie. Flota wojenna podczas nabożeństwa stała na redzie portu gdyńskiego.

O godz. 12 wicepremier Kwiatkowski w otoczeniu przedstawicieli władz przyjął defiladę marynarzy, oddziałów lądowych i organizacyj.

* * *

# Nowe generacje do nowych czynów

## Oświadczenie wiceprem. Kwiatkowskiego

W związku z obchodem „Dni Morza" PAT uzyskała od p. wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego następujące oświadczenie:

**„Po kilkunastu latach pracy zdołaliśmy pogłębić szeroko w społeczeństwie polskim światopogląd morski.**

**Jesteśmy dziś — w zasięgu tego zagadnienia — zupełnie innym narodem, niż w r. 1920, gdy obejmowaliśmy polski skrawek Bałtyku w posiadanie.**

**Znamy realną wartość wybrzeża morskiego, spojonego wysiłkiem pracy i świadomością narodową z całym państwem. Znamy realną wartość Gdyni-portu i Gdyni-miasta, wiemy jakie usługi oddaje Polsce flota handlowa i morska siła zbrojna. Ambicje morskie naszego narodu przerastają już dziś Gdynię, obejmują całe polskie wybrzeże morskie, wszystkie nasze prawa bałtyckie i biegną ku tym milionom Polaków, którzy w szerokim świecie pełnią honorową straż przy sztandarze, na którym widnieje symbol orła polskiego.**

**Zdajemy sobie — jakże dokładnie i jasno — sprawę z tego, że nie może minąć ani jeden rok bez nowego wysiłku i nakładu w Gdyni, bez nowego podmurowania i rozszerzenia patriotyzmu morskiego w Polsce. Nie powinien minąć ani jeden dzień, w którym nie pogłębiłaby się świadomość, że nasze prawa bałtyckie równoznaczne są z prawem do niepodległości politycznej i gospodarczej i muszą być zawsze przez każde pokolenie bronione z takim zapałem i z taką wiarą jak sam byt państwa i narodu.**

**Obecnie — w dwudziestolecie odzyskania niepodległości — niechże wolno będzie stwierdzić jeszcze jedno.**

**Wysiłek Polski na morzu, wysiłek skonkretyzowany w imponującej rozbudowie Gdyni, w rozkwicie całego wybrzeża, w uruchomieniu floty handlowej i pasażerskiej, w rozwoju bandery wojennej, w zwycięskim osiągnięciu praw państwa morskiego w świecie, stał się wielkim walorem moralnym współczesnego pokolenia Polski.**

**Po stuleciu niewiary we własne siły, odzyskaliśmy bezcenny skarb — świadomość, że nie tylko możemy bić wroga na polu bitwy lepiej i skuteczniej niż niejeden „stary" naród w Europie, ale również możemy rozwiązywać pomyślnie wielkie zadania gospodarcze i kulturalne.**

**To też jestem najgłębiej przekonany, że bez Gdyni — nie skonkretyzowałaby się w Polsce idea centralnego okręgu przemysłowego.**

**Legiony pionierów polityki morskiej — budzą i budzić będą nadal do nowych czynów nowe generacje, tak samo, jak pierwsze walki o niepodległość Polski prowadziły konsekwentnie do dziejowego zwycięstwa Piłsudskiego i do „Cudu nad Wisłą".**

# Poznań manifestuje uczucia dla Armii

POZNAŃ, (PAT). Poznań zamanifestował wczoraj b. uroczyście swoje serdeczne uczucia dla Armii, biorąc tłumny udział w święcie swego korpusu z okazji poświęcenia i wręczenia sztandarów oddziałom artylerii wielkopolskiej.

Protektorat nad uroczystością objęli bawiący obecnie w Rzymie prymas Polski ks. kard. Hlond, wojewoda poz. Maruszewski, d-ca OK gen. bryg. Edm Knoll-Kownacki i prez. Poznania inż. dypl. Ruge. Z Warszawy przybyli gen. Römmel, który reprezentował P. Prezydenta R. P., ks. bisk. Gawlina, który dokonał poświęcenia sztandarów, oraz generałowie Przedzymirski i Miller.

O godz. 8.45 odbyła się się uroczysta msza polowa, po czym nastąpiła ceremonia poświęcenia i wręczenia oddziałom artylerii korpusu poznańskiego sztandarów, ufundowanych przez obywatelstwo Poznania, Gniezna i ziemi kaliskiej.

Defiladę wojskowych pocztów sztandarowych i oddziałów wojskowych odebrał gen. Römmel.

Po uroczystościach spożyto obiad żołnierski a wieczorem odbył się w salach Ratusza raut, wydany przez prezydenta miasta Poznania na cześć generalicji, ks. bisk. Gawliny i artylerii wielkopolskiej.

# Gen. Stachiewicz w Tallinie

TALLIN, (PAT). Przybył do Tallina szef sztabu generalnego Polski gen. Stachiewicz w towarzystwie płk. Jaklicza i rtm. Horocha. Na granicy generała powitał pułkownik armii estońskiej Tomback, przydzielony do osoby generała, ppłk. Szczekowski i ppłk. Raidna, attache estoński w Warszawie. Na dworcu w Tallinie, udekorowanym flagami o barwach polskich i estońskich, generała oczekiwał szef sztabu generalnego Estonii gen. Reek, komendant garnizonu płk. Jarwer, generalicja estońska oraz poselstwo polskie in corpore z min. Przesmyckim na czele. Kompania piechoty z orkiestrą oddała honory wojskowe. Po przywitaniu się z obecnymi i odebraniu defilady kompanii, generał odjechał do zarezerwowanych dla niego apartamentów.

O godz. 11 generał złożył oficjalne wizyty u szefa sztabu generalnego, naczelnego wodza gen. Laidonera, ministra wojny gen. Lilla, premiera Eenpaalu i ministra spr. zagr. Seltera.

O godz. 13 odbyło się śniadanie, wydane na cześć gen. Stachiewicza przez gen. Reeka.

* * *

O godz. 17 p. generał z towarzyszącymi mu osobami udał się do podmiejskiej letniej rezydencji generała Laidonera w miejscowości Wiimsy.

Prasa tutejsza poświęca całe kolumny opisom przyjazdu gen. Stachiewicza, zamieszczając jego fotografię, a dziennik „Paevaleht" w artykule p. t. „Wizyta, która ugruntowuje pokój", witając jak najserdeczniej szefa sztabu głównego armii polskiej, podkreśla, że tradycyjna przyjaźń polsko-estońska oparta jest nie na paktach i umowach, lecz na wspólnej, głęboko zakorzenionej, sympatii i na wspólnych celach i dążeniach do utrzymania i ugruntowania pokoju w tej części Europy.

# Pismo Chamberlaina do Mussoliniego w sprawie bombard. statków?

**LONDYN, (PAT). Korespondent Reutera w Rzymie donosi, że w rzymskich kołach półurzędowych komunikat ogłoszony po rozmowie ambasadora W. Brytanii Pertha z ministrem Ciano jest na ogół komentowany w ten sposób, iż ambasador W. Brytanii wręczył hr. Ciano pismo Chamberlaina, który zwraca się do Mussoliniego o użycie swego wpływu dla położenia kresu bombardowaniu statków angielskich przez lotników powstańczych. Bombardowania zaś oburzają angielską opinię publiczną i nie pozostają bez wpływu na sprawę zbliżenia W. Brytanii i Włoch.**

# Krwawe zajścia litewsko-niemieckie w Kłajpedzie

**Zaczęło się od sikawki pożarnej. — 2-godzinne starcia na ulicach. — 1 osoba zabita, 50 rannych. — Wybicie szyb w urzędach litewskich**

**TALLIN, (PAT). Z Kłajpedy dodonoszą, że w czasie postoju statku niemieckiego „Hansestadt Danzig" doszło do nowych poważnych zaburzeń. Niemcy kłajpedzcy wszczęli burzliwe antylitewskie manifestacje, wybijając okna w litewskich budynkach rządowych. Policja energicznie reagowała, jednak tłum zajął tak agresywną postawę, że policja musiała użyć broni palnej, przy czym jeden z demonstrantów został zabity a kilkudziesięciu odniosło rany.**

**BERLIN, (PAT). — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Kowna, że w czasie postoju statku „Hansestadt Danzig" w porcie kłajpedzkim doszło wczoraj wieczorem do poważnych incydentów. Gdy statek przybijał do portu, na powitanie jego zebrało się z górą tysiąc ludzi, których zaczęto polewać sikawką strażacką. Ostatecznie doszło do starcia z policją, w następstwie którego kilkadziesiąt osób odniosło rany. Jak donoszą ze strony litewskiej jedna z tych osób zmarła w szpitalu.**

* * *

**LONDYN, (PAT). Agencja Reutera donosi z Kowna, że na powitanie statku niemieckiego „Hansestadt Danzig" zgromadziło się w porcie kłajpedzkim kilka tysięcy Niemców, którzy zaczęli śpiewać pieśni narodowo-socjalistyczne i wznosić okrzyki na cześć kanclerza Rzeszy. Na zaprotestowanie przeciwko tej manifestacji, członkowie stojącego obok statku litewskiego „Perkunas" skierowali na manifestantów strumień wody z sikawki pożarnej. Było to hasłem do rozruchów, które przez 2 godziny trwały na ulicach miasta. Przy starciach zraniono z górą 50 osób. Manifestanci wybili szyby w kilku budynkach rządowych litewskich oraz w miejscowej synagodze.**

# P. Prezydent R. P. udzielił agrement posłowi łotewskiemu w Warszawie

WARSZAWA, (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej udzielił agrement p. *Ludwikowi Ekisowi*, byłemu łotewskiemu ministrowi skarbu, desygnowanemu przez rząd łotewski na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Łotwy w Warszawie.

# Poseł Wolf u prem. Hodży

## Konferencja w sprawie narodowościowej

PRAGA, (PAT). — Czeskosłowackie Biuro Prasowe ogłasza następujący komunikat:

Premier Hodża kontynuował dziś przygotowania do parlamentarnego załatwienia zagadnień narodowościowych przez narady z przedstawicielami polskich i węgierskich kół politycznych, których zaprosił do siebie w ubiegłych dniach. O godz. 10 rano przyjął dr. Hodża posła polskiego na sejm praski, dra Wolfa, który wręczył premierowi oświadczenie komitetu porozumiewawczego stronnictw polskich.

O godz. 11 przyjął premier przedstawicieli partii węgierskiej.

O godz. 12 przyjął premier polskiego członka morawsko-śląskiego przedstawicielstwa krajowego Karola Junga, który przedstawił premierowi potrzeby ludu polskiego przede wszystkim z punktu widzenia kulturalnego i gospodarczego.

# Ben Jusuf stracony

**Palestyna pod wrażeniem egzekucji. — Niepokój wzrasta z godziny na godzinę. — Żałobny strajk. — Policja angielska w stalowych hełmach**

**JEROZOLIMA, (PAT). Terrorysta żydowski Ben-Jusuf, skazany na śmierć za zbrojny napad na autobus arabski, stracony został wczoraj rano po podjętej przez jego adwokata ostatniej próbie uzyskania ułaskawienia.**

**Ludność żydowska, zwłaszcza zaś ludność Tel-Awiwu, jest ogromnie podniecona egzekucją i na znak żałoby ogłosiła strajk. Partia rewizjonistów, grupująca skrajne elementy syjonistyczne, rozpoczęła gwałtowną kampanię wśród młodzieży. Władze policyjne w obawie przed manifestacjami, zarządziły szereg środków zaradczych.**

* * *

**W związku z wykonaniem wyroku śmierci na żydowskim terroryście Szlomie Jakubie Ben Jusufie większość żydowskich sklepów i kawiarń w Jerozolimie i Tel-Awiwie była zamknięta a w oknach domów wywieszono czarne flagi. Policja nakazała usunięcie żałobnych znaków. Władze organizacyj żydowskich wydały apel do ludności, wzywając do zachowania spokoju.**

**Niepokój na terenie całej Palestyny wzrasta z godziny na godzinę. Po ulicach miast krążą gęste patrole policji angielskiej w stalowych hełmach.**

# Cholera ogarnia Szanghaj

SZANGHAJ, (PAT). Pomimo licznych zarządzeń profilaktycznych, wydanych przez władze japońskie i władze koncesji międzynarodowej, epidemia cholery rozszerza się coraz dalej.

**Liczba chorych wynosi już kilka tysięcy.**

Sale szpitali przepełnione są chorymi a władze sanitarne stwierdzają, że w ciągu najbliższych dni nie będą mogły pomieścić ani jednego chorego więcej. Epidemia w Szanghaju jest tym bardziej groźna, że ludność chińska wszelkimi sposobami stara się uchylić od obowiązkowego szczepienia przeciwcholerycznego, nie mając zupełnie zaufania do szczepionki.

**Ulicami miasta krążą patrole sanitariuszy** marynarki i piechoty japońskiej, które legitymują przechodniów, domagając się przedstawienia zaświadczeń o szczepieniu ochronnym, a w razie gdy przechodzień zaświadczenia nie posiada doraźnie poddają go szczepieniu.

**Korespondenci zagraniczni zostali poddani szczepieniu,**

które przeprowadził wojskowy lekarz japoński w czasie jednej z konferencji prasowych z władzami wojskowymi japońskimi w Szanghaju.

# IV. Zjazd Chemików Polskich w WILNIE

## pod protektoratem P. Prezydenta R. P.

### Udział min. oświaty prof. Swiętosławskiego. — 400 najwybitniejszych uczonych. — Produkcja w Polsce benzyny syntetycznej, sztucznego włókna, kauczuku syntetycznego — tematem referatów.

Wczoraj, 29 bm., rozpoczął się w Wilnie, pod łaskawym protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Czwarty Zjazd Chemików Polskich, połączony z obchodem setnej rocznicy śmierci Jędrzeja Śniadeckiego, znakomitego uczonego i pedagoga, twórcy polsk. słownictwa chemicznego, profesora Uniwersytetu Wileńskiego, którego pamięć zostanie w ramach zjazdu uroczyście uczczona.

Do komitetu honorowego zjazdu zaproszono: prezesa Rady Ministrów gen. dra F. Sławoj-Składkowskiego, wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, ministra prof. dra W. Świętosławskiego, min. T. Kasprzyckiego i min. A. Romana.

Zjazd zorganizowany jest przez Polskie T-wo Chemiczne w porozumieniu ze Zw. Przemysłu Chemicznego, Zw. Inżynierów Chemików oraz Zw. Chemików Polskich. Na zjazd do Wilna zjechało się ze wszystkich dzielnic kraju przeszło 400 najwybitniejszych uczonych, działaczy i przemysłowców chemicznych, aby wspólnie omówić w ciągu czterech dni najważniejsze zagadnienia, związane z nauką, techniką i produkcją chemiczną. Przybyli również przedstawiciele sfer naukowych chemicznych z zagranicy.

Tegoroczny zjazd chemików poświęcony jest

SYNTETYCZNEMU PRZEGLĄDOWI WAŻNIEJSZYCH ZDOBYCZY POLSKICH CHEMIKÓW

na tle dorobku międzynarodowego z uwzględnieniem zagadnień związanych z rozwojem polskiego przemysłu chemicznego w ostatnim pięcioleciu, ostatni bowiem zjazd chemików polskich odbył się we Lwowie w roku 1933. Na zjeździe obecnym omawiany będzie w szerokim zakresie stan produkcji w Polsce t. zw. materiałów [illegible]ępczych jak benzyny syntetyczne[illegible] sztucznego włókna, masy plastycznej oraz kauczuku syntetycznego.

W godzinach przedpołudniowych uczestnicy zjazdu zwiedzali miasto i doroczny jarmark (kiermasz) regionalny św. św. Piotra i Pawła.

O godz. 16.30 pod przewodnictwem prof. dr. Edwarda Bekera rada zjazdu odbyła krótkie posiedzenie poprzedzające inaugurację zjazdu.

O godz. 17 w sali Teatru Miejskiego na Pohulance odbyło się

UROCZYSTE OTWARCIE ZJAZDU

W pośrodku sceny, wśród kwiatów i zieleni ustawiono popiersie Jędrzeja Śniadeckiego.

Na honorowym miejscu zasiadł p. minister wr i op prof. dr. Wojciech Swiętosławski, reprezentujący Pana Prezydenta Rzpitej. Na uroczyste otwarcie zjazdu przybyli przedstawiciele miejscowych władz z wojewodą Bociańskim na czele, J. E. ks. arcybiskup Jałbrzykowski, rektor USB ks. prof. Wóycicki, płk. dypl. Janicki, urez. m. Wilna dr. Maleszewski, kurator okr. szk. Godecki i inni. Dalsze miejsca zajęli uczestnicy zjazdu oraz studenci chemii.

Zjazd zagaił przewodniczący lokalnego komitetu wykonawczego prof. Marian Hłasko. Na wstępie prof. Hłasko powitał przedstawiciela Pana Prezydenta Rzplitej prof. Świętosławskiego. W przemówieniu swym prof. Hłasko, omawiając dorobek ostatnich pięciu lat, stwierdził, że w tym okresie ogłoszono kilkaset cennych prac naukowych a w dziedzinie przemysłu chemicznego dzięki wydatnemu poparciu rządu uczyniono imponujące wprost postępy. Na zakończenie prof. Hłasko zwrócił się z apelem do młodzieży akademickiej, zachęcając ją do usilnej pracy, od której wyników zależeć będzie przyszłość nauki polskiej.

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił prezes Polsk. T-wa Chem. prof. St. Przyłęcki.

Prof. Przyłęski scharakteryzował zadania zjazdów chemików polskich, które mają na celu: 1) przegląd sił pracujących na polu nauki, przemysłu chemicznego i pedagogiki oraz 2) omówienie i podkreślenie najbliższych zadań związanych z rozwojem chemii czystej i stosowanej w Polsce.

Po ukonstytuowaniu się prezydium, w którego skład weszli prof. Lampe (Warszawa) jako przewodniczący oraz członkowie: prof. Krause (Poznań), prof. Kamieński (Kraków), prof. Małachowski (Lwów), inż. Wiślicki (Warszawa), prof. Skąpski (Kraków), inż. dr. Roga (Warszawa) i sekretarze: prof. Urbański (Warszawa), doc. Basiński Antoni i prof. Kamieński Leon (Wilno).

ZJAZD WYSŁAŁ NASTĘPUJĄCE DEPESZE HOŁDOWNICZE:

Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, Laurana, Włochy. Czwarty Zjazd Chemików Polskich, obradującym w prastarym Wilnie, przesyła Panu, Dostojny Panie Prezydencie, wyrazy czci i hołdu oraz zapewnienie nieustawania w pracy nad rozwojem nauki i potęgi państwa.

* * *

Marszałek Polski Śmigły Rydz, Gen. Inspektorat Sił Zbrojnych, Warszawa. Czwarty Zjazd Chemików, obradujący w Wilnie, przesyła Panu, Panie Marszałku, wyrazy czci i hołdu oraz zapewnienie żołnierskiej gotowości dla podniesienia obronności i potęgi państwa.

PRZEMÓWIENIA POWITALNE ZJAZDU WYGŁOSILI:

rektor USB., dziekan wydz. matemat. przyr. USB., prez. m. Wilna. prezes Polsk. Powsz. T-wa Farmaceutycznego oraz prof. Emil Votoczek z Pragi, członek honorowy P. T-wa Ch., który w imieniu Królewskiego Czeskiego T-wa Naukowego jak również chemików czeskosłowackich wygłosił w języku polskim przemówienie. Prof. Votoczek m. in. powiedział, że z radością przybył na zjazd do Wilna, aby poza tym reprezentować chemików czeskich również w uroczystościach ku czci Jędrzeja Śniadeckiego, od którego nauka czeska wzięła początki nomenklatury chemicznej.

Z kolei odczytane zostały nadesłane na zjazd

DEPESZE I LISTY Z ŻYCZENIAMI.

Depesze nadesłały liczne t-wa chemiczne, uniwersytety i uczeni z zagranicy, a z całego kraju uczelnie, t-wa naukowe, zawodowe i przedstawiciele władz, jak również komitet obchodu śmierci Jędrzeja Śniadeckiego ze Znina, miejsca urodzenia braci Śniadeckich.

Na zakończenie oficjalnej części zjazdu prof. Tadeusz Miłobędzki z Warszawy wygłosił obszerny wykład ilustrowany przezroczami i wykresami pod tytułem „Nowa chemia dawnych typów".

Na tym oficjalną część zjazdu zakończono.

W GODZINACH WIECZORNYCH

uczestnicy zjazdu udali się do Ostrej Bramy a stąd na Rossę, gdzie prezydium zjazdu złożyło na płycie grobowca Serca Marszałka Józefa Piłsudskiego piękny wieniec.

Na uroczystości, związane z obchodem setnej rocznicy śmierci Jędrzeja Śniadeckiego, przybyli do Wilna prawnucy Jędrzeja Śniadeckiego p. Ludwika Znaniewska i p. Henryk Śniadecki.

# „Żądamy potężnej floty wojennej!"

## Uroczyste zakończenie Tygodnia Morza w Wilnie

Wczoraj w Wilnie na zakończenie „Tygodnia Morza" odbyło się nabożeństwo w kościele św. Kazimierza, na którym byli obecni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, delegacje poszczególnych organizacyj społecznych i p. w. ze sztandarami oraz zarząd Wil. Oddziału L. M. i K.

Bezpośrednio po nabożeństwie udali się wszyscy na plac przed Ratuszem, gdzie odbył się wiec. Na placu zebrały się tłumy publiczności. Do zebranych przemawiał gen. Rudolf Dreszer, jako prezes obwodu L. M. i K. w Wilnie. Gen. Dreszer w przemówieniu swym podniósł wartości jakie ma morze dla rozwoju gospodarczego Polski i obronności kraju, a na zakończenie odczytał rezolucję, którą po odczytaniu przyjęto długotrwałymi oklaskami.

Treść rezolucji jest następująca:

**Zebrani na wiecu w dniu 29 czerwca mieszkańcy m. Wilna uchwalają: zważywszy, że**

**1) Prawdziwy rozwój gospodarczy państwa polskiego, a co za tym idzie i dobrobyt jego obywateli oprzeć się musi przede wszystkim o gospodarcze wykorzystanie własnego dostępu do morza.**

**2) Dążenie do uzyskania własnych kolonii surowcowych i emigracyjnych, niezbędnych dla rozwoju gospodarczej potęgi państwa jest nie do zrealizowania bez mocnego utrzymania własnego wybrzeża morskiego.**

**3) Rozbudowa portu i m. Gdyni oraz całego dorobku polskiego na morzu oceniana jest dzisiaj na sumę miliarda złotych musi więc dziś być broniona przez silną flotę wojenną.**

**4) Zabezpieczenie morskich dróg wodnych musi dokonać się w czasie pokoju, by na wypadek wojny zapewnić państwu dowóz surowców, amunicji i sprzętu wojennego, jako niezbędnych materiałów do prowadzenia wojny i zakończenia jej zwycięstwem.**

**5) Pełne zwycięstwo w czasie wojny może dać państwu potężna armia złożona z równomiernie rozwijających się sił lądowych, morskich i mieszanych.**

**6) Niemożliwością jest utworzenie potęgi morskiej państwa, mogącemu sprostać poważniejszym zamiarom — jedynie z dobrowolnych składek społeczeństwa — żądamy:**

**Opracowania przez czynniki rządowe programu rozbudowy potężnej floty wojennej, stojącej na straży naszego stanu posiadania na Bałtyku, w czasie pokoju, a w czasie wojny zdolnej do zwycięskich walk o nasze najżywotniejsze podstawy do potęgi państwowej na morzach.**

**Żądamy konsekwentnego realizowania programu morskiego bez względu na trudności i przeszkody.**

**Jednocześnie uchwalamy czynnie poprzeć zbiórkę na ścigacz morski, traktując to jako propagandę ofiar na rozbudowę marynarki wojennej wśród szerokich warstw społeczeństwa i jako manifestację mocnej i niewzruszonej woli społeczeństwa do dążenia do pełnej potęgi państwa naszego na morzach.**

# II Zjazd Fizjologów Polskich

Wczoraj rozpoczął się w Wilnie, w związku ze Zwycz. Wal. Zgromadz. Polskiego Tow. Fizjologicznego, II Zjazd Fizjologów Polskich.

Na miejsce zjazdu wybrano Wilno ze względu na przypadającą w roku bież. setną rocznicę zgonu Jędrzeja Śniadeckiego. Program zjazdu obejmuje w dn. 30 bm. akademię ku czci Śniadeckiego, zorganizowaną przez Polskie Tow. Chemiczne i Polskie Tow. Fizjolog. Program części naukowej zjazdu obejmuje 4 odczyty syntetyczne oraz 18 doniesień indywidualnych.

Zjazd potrwa 5 dni.

# Min. Ulrych nad jez. Narocz

## Konferencja w sprawie nowych linij komunikacyjnych. 5000 zł na bruk do st. Narocz

*(Od własnego korespondenta).*

Wczoraj, o godz. 13, przybył nad jez. Narocz min. komunikacji i komendant nacz. Zw. Legionistów Pol., płk. Ulrych. Pobyt gościa miał charakter prywatny. Ministrowi towarzyszyli: dyr. Kozałowski, [illegible] D. O. K. P. Wilno — inż. Szlachtowski, dyr. inż. Zubelewicz, starosta postawski — Wielowiński, wójt gm. narocz. — p. M. Gumowski, oraz F. Łęski.

Pomimo prywatnego charakteru wizyty, min. Ulrych w asyście wójta gminy i osób towarzyszących zwiedził schronisko Ligi Popierania Turystyki, port rybacki, wędzarnię ryb oraz schronisko szk. Kur. Okr. Szk. Wil., gdzie był podejmowany herbatą [illegible] kuratora reprezentował insp. Łucznik oraz kier. Cauk.

Podczas pobytu nad Naroczem przyjął p. min. Ulrych delegacje miejscowych włościan, z którymi prowadził rozmowę przez czas dłuższy. W rozmowie tej rozważał p. minister możliwości komunikacji pomiędzy Kobylnikiem i Zanaroczem oraz Naroczem a miasteczkami: St. i Nowym Miadziołem i Hatowiczami.

Min. Ulrych udzielił natychmiastowego kredytu w wys. 5.000 zł dla gminy naroczańskiej na wybrukowanie dojazdu do stacji Narocz.

O godz. 15.30 min. Ulrych wyjechał do Niesłucza motorówką, która musiała jednak zawrócić, z powodu silnego wiatru do portu Narocz.

O godz. 18,00 wyjechał p. minister do Hatowicz nad jez. Miadzioł oraz zwiedził kościół Karmelitów w St. Miadziole.

O godz. 20.00 odjechał min. Ulrych samochodem do Wilna. (l).

# Nominacje w sądownictwie

## Nowy v.-prezes wileńskiego Sądu Apelacyjnego

Na wniosek ministra sprawiedliwości P. Prezydent Rzplitej mianował: prokuratora SN Olgierda Najmana Mirzę Kryczyńskiego — wiceprezesem Sądu Apelacyjnego w Wilnie; sędziego SO w Kaliszu, Stanisława Łossowskiego — sędzią SA w Wilnie; wiceprokuratora SO w Wilnie, Wacława Krzywopyszę — wiceprokuratorem SA w Wilnie; sędziego SG w Grodnie, Eugeniusza Tukałłę — sędzią SO w Grodnie; sędziego SG w Baranowiczach, Aleksandra Kowalskiego — sędzią okręgowym śledczym SO w Nowogródku; asesora sądowego w okręgu SA w Wilnie, Edmunda Oskierkę — sędzią SG w Łunińcu.

## Nowa Rada Adwkacka w Wilnie

Naczelna Rada Adwokacka podpisała dekrety nominacyjne na członków okręgowych Rad Adwokackich oraz sądów dyscyplinarnych. Ogółem podpisano nominacje na 132 członków Rad oraz na 132 członków sądów dyscyplinarnych.

Rady Adwokackie w Krakowie, Lwowie i Warszawie będą miały po 24 członków, a w Katowicach, Lublinie, Poznaniu, Toruniu i Wilnie po 12 członków. Taką samą ilość osób posiadać będą sądy dyscyplinarne.

Rada Adwokacka w Wilnie: Jankowski Witold, Kapłan Izrael, Kiersnowski Tadeusz, Łuczyński Wincenty, Łuczywek Jan, Małyasz Jaromir, Rutkiewicz Józef, Siawciłło Wacław, Sejfer Naum, Świda Witold, Wismont Franciszek, Zaboklicki Antoni.

Nowowianowane Rady Adwokackie rozpoczynają swą działalność od 12 sierpnia rb. i w tym samym dniu w myśl postanowienia Rady Naczelnej ukonstytuują się.

# D. O. K. P. Wilno contra Magistrat?

Jak się dowiadujemy, między wileńską dyrekcją kolejową a Magistratem wynikł sensacyjny zatarg o drzewa, ścięte przez Zarząd Miejski podczas regulacji ul. Gościnnej. Magistrat z licznych rozłożystych lip pozostawił tam zaledwie 5 drzew. Ponieważ ulica ta przebiega koło dworca i znajduje się do pewnego stopnia pod opieką DOKP, ta ostatnia ma podobno zaskarżyć Zarząd Miejski m. Wilna do sądu, żądając odszkodowania za nieprawnie usunięte drzewa.

Proces ten, ze względu na swój niezwykły charakter, wywoła niewątpliwie ogromne zainteresowanie.

# Tragiczny przejazd pod Bezdanami

## Pociąg pośpieszny roztrzaskał furmankę. — 2 osoby zabite

Wczoraj o godz. 11 w nocy na niestrzeżonym przejeździe kolejowym pod Bezdanami zdarzył się okropny wypadek.

Pociąg pośpieszny, zdążający z Wilna do Turmont, wpadł na furmankę wiejską, w której znajdowali się Michał Naniewicz, mieszkaniec kolonii Majkuny, gm. niemenczyńskiej oraz jego żona Paulina.

POTĘŻNA LOKOMOTYWA UDERZYŁA W TYLNĄ CZĘŚĆ FURMANKI,

rozbijając ją na drobne kawałki. Naniewicz z żoną zostali zabici na miejscu. Koła pociągu rozszarpały ich ciała, rozrzucając je wzdłuż toru

Dopiero po przejechaniu kilkuset metrów maszynista spostrzegł że stało się nieszczęście i zatrzymał pociąg. O wypadku niezwłocznie powiadomiono posterunek policyjny w Bezdanach, skąd na miejsce wypadku przybyli funkcjonariusze policji, zebrali rozszarpane części zwłok i zabezpieczyli je do czasu przybycia przedstawicieli władz sądowo-śledczych z Wilna. O tragicznym wypadku powiadomiono również władze kolejowe w Wilnie, które wydelegowały na miejsce wypadku specjalną komisję śledczą.

Dziwnym zbiegiem okoliczności koń Naniewicza ocalał i przybiegł wraz z przednimi kołami roztrzaskanego wozu do Majkun, gdzie w ten sposób krewni tragicznie zmarłych dowiedzieli się o nieszczęściu.

PRZEJAZD KOLEJOWY POD BEZDANAMI NIE POSIADA SZLABANU.

Naniewicz, wracając w nocy z targu w Wilnie, nie spostrzegł zbliżającego się pociągu, silna wichura owej nocy zagłuszyła turkot pędzącego pociągu.

Jak nas informują, przejazd kolejowy, na którym wydarzyło się nieszczęście, znajduje się na dość ruchliwej drodze a mimo to dotychczas nie został opatrzony w ochronne szlabany. (c).

## Kurjer Sportowy

# Regaty wioślarskie na Wilii

Odbyły się wczoraj na Wilii pierwsze w tym sezonie regaty wioślarskie, które zgromadziły o wiele mniej osad na starcie od zgłoszeń, które zamknięte zostały przed tygodniem. Nie przyjechali zawodnicy z Bydgoszczy i Warszawy. Nie widzieliśmy również osad z Grodna, które rok rocznie przyjeżdżały do nas.

Z zamiejscowych klubów udział brali jedynie wioślarze z Klubu Sportowego Rejów ze Skarżyska. Stosunkowo najlepiej wypadli wioślarze A. Z. S., którzy wygrali dwa biegi. — Akademicy startowali w biegach czwórek półwyścigowych. Najgorzej spisały się osady Wileńskiego Tow. Wioślarskiego, które nie wygrały ani jednego biegu. Fatalny styl Prymitywna technika wiosłowania nie mogła przynieść zwycięstwa. Spośród startujących na uwagę zasługuje bodaj jeden Kaczyński z WKS Śmigły, który bez większego wysiłku pokonał w biegu jedynek Mrozowskiego z AZS. Kaczyński znacznie się podciągnął. Poprawił styl i wydłużył pociągnięcia wiosłem.

Regaty na ogół nie były ciekawe. Poszczególne biegi przewlekały się niemiłosiernie długo. Regaty rozpoczęły się o godz. 16 a skończyły się po godz. 18. Trwały więc przeszło 2 godziny, a wszystkiego było tylko 5 biegów. Regaty trwały dlatego tak długo, że w niektórych biegach udział brali ci sami wioślarze.

Pod względem sportowym musimy zanotować wyraźny spadek jak zainteresowania się sportem wioślarskim szerszych mas społeczeństwa tak też i niski poziom osad.

Osady startowały nie przygotowane. Treningi prowadzone były źle. Szkoda wielka, że zanikła rywalizacja między wileńskimi klubami wioślarskimi. Dawniej rozgrywana była nagroda przechodnia w punktacji ogólnej. Nagroda ta ofiarowana przez b. prezesa Wileńskiego Kom. Tow. Wioślarskich inż. Maksymiliana Zalisza w dużej mierze przyczyniała się do pobudzenia żywszej pracy sportowej w klubach.

Charakterystycznym jest, że nie odbył się ani jeden bieg pań, że nie mieliśmy dwuch biegów głównych, to znaczy biegu jedynek o mistrzostwo i biegu czwórek o mistrzostwo. Ogólnie więc biorąc regaty wypadły pod każdym względem słabo. Dobrze jednak stało się, że zostały one przeprowadzone. W dużej mierze jest to zasługą mjra Zbigniewa Lankaua i Zygmunta Witkowskiego.

Cieszy nas, że zaczął nieco lepiej pracować AZS. Trzeba żyć nadzieją, że w prędkim już czasie minie może kryzys sportowy w wioślarstwie wileńskim. Może będziemy mogli organizować rzeczywiście na szeroką skalę regaty z udziałem silnych osad zagranicznych i najlepszych z całej Polski. Chcąc jednak organizować regaty międzynarodowe trzeba przede wszystkim być samemu silnym i mieć nie jedną jakąś niedotrenowaną osadę, lecz osad kilkanaście.

Wyniki regat przedstawiają się następująco:

Czwórki półwyścigowe: 1) AZS Wilno 7.39,8 o 5 łodzi Wil. T. W. — 7.59,2;

Czwórki nowicjuszy: 1) Klub Sportowy Rejów Skarżysko 6.15,8 o jedną długość WKS Śmigły 6.20;

Jedynki młodszych: 1) WKS Śmigły Kaczyński 7.51,7 przed Mrozowskim AZS o 15 łodzi;

Czwórki półwyścigowe nowicjuszy: 1) AZS Wilno 7,38,5 o 5 długości WKS Śmigły;

Czwórki młodszych: 1) Klub Sportowy Rejów Skarżysko 6.54, 5 o 5 długości Wil. T. W.

Nagrody zwycięskim osadom wręczył mjr. Zbigniew Lankau.

—oOo—

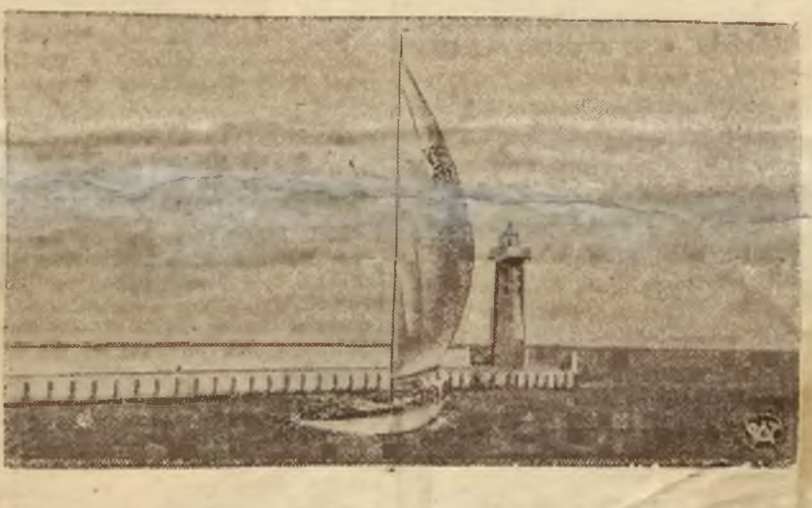
## Zawody jeździeckie w Baranowiczach

W Baranowiczach odbył się V meeting popularny Pol. Zw. Jeździeckiego i zawody konne Wschodnio-Kresowe Klubu Jazdy. Wyniki notujemy:

W biegu od punktu do punktu zwyciężył por. Kros na koniu Esta przed porucznikiem Cegielskim na Barykadzie.

W konkursie szybkości pań i jeźdźców cywilnych zwyciężył p. Osser na Zamościu 11 przed H. Strzeszewskim na Owadzie i M. Rumlową na Saharze.

### Regaty na polskim morzu



Poraz pierwszy na polskim morzu odbyły się na szlaku Gdynia—Władysławowo wielkie regaty yachtów polskich klubów żeglarskich. Na zdjęciu — yacht typu „PZ 1" mija latarnię portu rybackiego we Władysławowie.

## Kto zorganizuje mistrzostwa świata 1942 r.?

Zaledwie zakończone zostały tego [...]zostwa piłkarskie świata, a już w grę wchodzi kwestia organizatora następnych mistrzostw, które mieć będą miejsce w r. 1942.

Powszechnie uważają, że rola organizatora powierzona będzie Niemcom. Możliwe jest jednak, że w międzyczasie do Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej przystąpią związki Anglii i Szkocji, a wówczas oba te kraje kandydowałyby na organizatorów.

## Sport w kilku wierszach

Po zrzeczeniu się przez Polskę roli organizatora mistrzostw świata w hokeju lodowym w r. 1939, w grę wchodzi jako organizator Szwecja. Sprawa ta rozstrzygnięta zostanie przed dniem 15 lipca br. Gdyby Szwedzi nie zgodzili się zorganizować turnieju mistrzowskiego, wówczas mieć on będzie miejsce w Szwajcarii.

* * *

Rozegrany ubiegłej niedzieli w Berlinie finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo Niemiec zgromadził przeszło 90 tys widzów na stadionie olimpijskim.

* * *

W dniu 10 lipca br. rozegrany zostanie w Wiedniu międzymiastowy mecz piłki nożnej Berlin—Wiedeń.

Projektowany na 1 listopada mecz Wiedeń—Paryż nie dojdzie do skutku.

* * *

W dniu 10 lipca br. w Rotterdamie odbędzie się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny pań Niemcy—Holandia.

Drużyna Niemiec wyjedzie w najsilniejszym składzie.

* * *

W ubiegłą niedzielę rozegrane zostały w Niemczech mistrzostwa okręgowe lekkoatletyczne. W konkurencjach kobiecych uzyskano szereg dobrych wyników, które notujemy:

80 mtr płotki — Eckert 12,5 sek.
Wdal — Berlman 525 cm,
Kula — Schöder 13,75 mt

* * *

Rozegrane [..] tych dniach lekkoatletyczne mistrzostwa Nowego Jorku zgromadziły 12 tys widzów. Na starcie zabrakło kilku czołowych zawodników. Z ciekawszych wyników notujemy:

W biegu na pół mili zwyciężył Belg Mostert w czasie 1,54,4 min.
Kula — Ryen 16,04 mtr.
Młot — Dreyer 52.30 mtr.
100 y. — Ben Johnson 9,7 sek.
220 y. płotki — Lattimer 23,8 sek.

W ramach tych zawodów odbył się chód na 20 klm o mistrzostwo Stanów Zjednoczonych. Zwyciężył Louis Gregory w czasie 1:46:21 godz.

# Kto jest prawnie właścicielem?

### Dziś Rada M. rozpatrzy sprawę nieruchomości miejskich których zwrotu domagają się władze kościelne

Dziś, we czwartek, odbędzie się ostatnie przedferyjne posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny zawiera 10 punktów, w tym sprawę ustosunkowania się do **żądań organów kościelnych w sprawie natychmiastowego zwrotu przez miasto nieruchomości miejskich:** przy ul. Dominikańskiej 2 (główny gmach Magistratu), przy ul. Wielkiej 46, szpitala św. Jakuba, oraz b. klasztoru S. S Mariawitek.

Jak wiadomo Zarząd Miejski na jednym ze swych ostatnich posiedzeń po rozpatrzeniu tych żądań i zasięgnięciu opinii wydziału prawnego **postanowił do żądań tych ustosunkować się negatywnie.** O ile Rada Miejska decyzję tę zaaprobuje, władze kościelne wystąpią przeciwko miastu na drogę sądową z procesem rewindykacyjnym. Sprawa ta wzbudza duże zainteresowanie.

## Z Komisji Finansowo-Gospodarczej

Odbyło się onegdaj wieczorem posiedzenie radzieckiej Komisji Finansowo-Gospodarczej. Na posiedzeniu tym m. in. omawiana była sprawa zaciągnięcia długoterminowej pożyczki na budowę hali rybnej. Zredagowano wniosek na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej o zaciągnięcie na ten cel w Banku Rolnym pożyczki w wysokości 50.000 zł.

# Z teki policji wileńskiej

### NOWY SPOSÓB NA NIEMIŁEGO SUBLOKATORA.

Policja spisała wczoraj protokół przeciwko Zdzisławie Wejgerowej (Witoldowa 28), która chcąc pozbyć się swego sublokatora, Jana Narkowicza, zastosowała względem niego dość dziwną taktykę, zamykając przed nim pokój i trzymając go przez kilka godzin na ulicy.

Wejgerowa odpowie za to przed sądem. (c).

### ZŁODZIEJE W ŚW. PIOTRA I PAWŁA NIE ŚWIĘTUJĄ...

Ubiegłej nocy zanotowano w Wilnie kilka kradzieży mieszkaniowych. Z mieszkania Owsieja Garłaczyna (Makowa 16) skradziono złoty zegarek, wartości kilkudziesięciu zł.

Romanowi Adamiakowi (Piłsudskiego 25) skradziono tekę z dokumentami. Mieszkanie Adeli Dzięgo (Kalwaryjska 44) okradziono na ogólną sumę 300 zł itd.

Policja w wyniku przeprowadzonego dochodzenia zatrzymała kilku podejrzanych osobników. Jeden złodziej w drodze do aresztu centralnego usiłował zbiec, lecz po dłuższym pościgu zdołano go zatrzymać. (c).

### ... I KUPCY RÓWNIEŻ.

Wczoraj organa policyjne sporządziły 5 protokułów za uprawianie potajemnego handlu w dni świąteczne.

Nieuczciwi kupcy ukarani zostaną w drodze administracyjnej grzywną lub aresztem

### „WDZIĘCZNY" MICHAŁEK.

Jan Ingilewicz (zauł. Bernardyński 9) zameldował policji, iż syn jego Michał zam. przy ulicy Szkaplernej, korzystając z jego chwilowej nieobecności zabrał z domu różne rzeczy oraz sprzęt piekarniany, wartości kilkuset zł i przywłaszczył sobie.

Policja wszczęła dochodzenie. (c).

### JAK KIERMASZ — TO NA CAŁEGO.

Na ul. Sofianej kilku podchmielonych osobników wszczęło wczoraj awanturę. W paru mieszkaniach wybite zostały szyby, zaś przechodzeń Ber Topel (Sofiana 18) został dotkliwie pobity. (c).

### OSTATNI MOHIKANIE.

Zwykle w dnie targowe na rogatkach miejskich, przez które zdążają do Wilna furmanki wiejskie, czatują od samego rana tzw. „potokarze", tzn. złodzieje okradający furmanki.

W ciągu ostatnich paru lat policja toczyła z „potokarzami" zaciętą walkę. Ilość potokarzy zmalała więc bardzo znacznie. Jednak od czasu do czasu notowane są tego rodzaju kradzieże.

Wczoraj nad ranem ofiarą wileńskich „potokarzy" padł niejaki Onufry Broda, mieszk. kolonii Karaczyszki, gminy niemeńczyńskiej, udający się do Wilna na kiermasz Piotra i Pawła. W pobliżu Wilczej Łapy „potokarze" skradli mu z wozu płaszcz oraz inne rzeczy. Policja dwóch złodziejaszków zatrzymała. (c).

### NIEFORTUNNY „STRZELEC".

14-le[tni] Jerzy Kogel, zam. przy ul. Zarzecznej 13, manipulując flowerem spowodował wystrzał. Kula trafiła stojącego opodal 9-letniego Mieczysława Polaka (Zarzecze 15), którego skierowano do szpitala.

14-letniego strzelca skierowano do Izby Zatrzymań. (c).

# Z domu poprawczego „na gapę" do Lwowa?

### Sprytna ucieczka 2 wychowanek zakł. przy ul. Senatorskiej

Kierowniczka zakładu wychowawczo-poprawczego dla dziewcząt, przy ul. Senatorskiej 25, powiadomiła policję o sensacyjnej ucieczce dwóch dziewczynek: **Anny Danilówny** i **Stanisławy Henrysiówny,** przebywających w tym zakładzie na mocy decyzji i wyroku Sądu Grodzkiego we Lwowie.

Młode lwowianki **potrafiły zmylić czujność służby zakładu** i niespostrzeżenie wymknąć się na ulicę. Kiedy spostrzeżono ucieczkę było już za późno. Zainicjowany pościg nie dał wyniku.

Zachodzi przypuszczenie, że obie dziewczynki udały się na „gapę" pociągiem do Lwowa. Policja rozesłała listy gończe oraz wszczęła poszukiwania na terenie miasta i okolic. (c).

**Kazimierz Leczycki** 2)

# Sen o milionerze

## *(Nowela)*

* * *

Drapacze nieba dzielnicy portowej Buenos Aires wydały się małej Irence szeregiem pudełek zapałczanych... z odległości kilkunastu kilometrów. Tryb życia w jednym z pomniejszych pudełek przypominał żywot małej muszki. Wolna Ameryka wydała się emigrantce jednym wielkim domem niewoli. W obawie przed rzeką samochodów nie wypuszczano jej nigdzie poza obręb małego ogródka. Tyrania bez ruchu i zegarka! Tresura w szkole, w domu, przy śniadaniu i obiedzie.

Obwód ulicy okrętowej, gdzie mogła chodzić i biegać swobodnie wynosił 250 metrów. Do szkoły było zaledwie 120 metrów. 8 lat takiego życia zmieniło dziecko w małą kobietkę, a raczej małego robota, wypranego z wszelkich cech indywidualnych. W szesnastym roku życia panna Irena Sawicka była jednakowo grzeczną dla młodych chłopców i starych dam, dla koleżanek i zalotników. Poddana hiszpańsko-argentyńskiej tresurze obyczajowej, nie wychodziła nigdzie bez rodziców i starszych. Na wszystkie pytania odpowiadała słodkimi frazesami, słodkiej dobrze ułożonej panienki tutejszej.

W kawiarniach siadywała z matką za przegródką „para familias", rumieniąc się na widok mężczyzn-cudzoziemców, wyrzucanych z damskiej kawiarni przez kelnera. Nieskomplikowana kuchnia amerykańska, tango i kwiatki, wypełniały dzień „panny na wydaniu" zanikający w Europie. Frazesy z radia i remist wypełniały powoli jej mózg sieczką, której nie trzeba było nawet przetrawiać. Podawano już ją w stanie gotowym do użytku.

Życie mniej skrępowane przynajmniej formalnie, rozpoczęło się dopiero w miejscowości letniskowej Tigre, gdzie p. Sawicki otrzymał posadę kasjera, w filii jednego z banków.

II.

W Tigre graniczyły ze sobą 4 światy, ma przestrzeni zaledwie 3 metrów. Świat milionerów i chatek na palach, świat asfaltu i świat selwy.

Styczniowa „Noc Kupały" w Tigre pełna latających świetlików i świerszczowych orkiestr, miała jedną wspólną cechę ze swoją skromną europejską siostrzycą. Pozwalała zapomnieć o olbrzymich składach tandety europejskiej w mieście odległym zaledwie o 40 kilometrów. Uczyła sztuki marzenia młode, tresowane dziewczęta. Uczyła je przeważnie bezskutecznie, czasami połowicznie, ale uczyła.

P. p. Sawiccy zamieszkali we własnym proletariackim domku na wysokich palach, które ongiś chroniły od wężów, a dziś od wilgoci. Węże dawno poszły na damskie torebki, z jaguara pozostała tylko nazwa, ale reumatyzm pastwił się dalej nad ludnością Delty.

Na vis a vis stał duży, murowany klub wioślarski założony przez emigrantów-Szwedów. Schody domku p. p. Sawickich zdobiły andaluzyjskie wazony z kwiatami, a ściany obrazki z kraju pochodzenia i broń indyjska. Róże i pnącze pokrywały braki stylu lechicko-hiszpańskiego. W domku było na przemian parno i duszno, albo tak chłodno i mroźno, że trzeba było sypiać pod 2 kołdrami. Ale dom w Tigre niezbędny jest tylko 2 miesiące. Reszta upływa na wodzie, w kawiarni, na ścieżkach asfaltów wypływających z Delty, w motorówce do Buenos Aires, w syryjskiej mleczarence, gdzie Turcy palą nargile, w lanczy, która łączy wysepki Delty ze stolicą-Tigre.

Wieczorem gromadki dziewcząt snują się pod oknami will i klubów, słuchając staroświeckiej fortepianowej muzyki. Tam za ażurową ścianką kwiatów i żaluzyj — siedziba kobiecej Loterii Klasycznej, znudzony milioner, oczekujący na miłość. W oknach widać biało ubrane pary, które dopiero co powróciły z łódek. Złota młodzież tańczy ze swoimi przyjaciółkami. Inna niż w Europie, bardziej cicha, znużona, nostalgiczna.

Tuż obok upływa życie dyskretne i ciche, życie bez zawiści i niechęci, może dzięki milionom kwiatów, które są dla wszystkich.

(D. c. n.).

# KRONIKA

CZERWIEC **30** Czwartek

Dziś: Lucyny
Jutro: Teodoryka Kapł.

Wschód słońca — g. 2 m. 47
Zachód słońca — g. 7 m. 56

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Jundziłła (Mickiewicza 33), Mańkowicza (Piłsudskiego 30), Chróścińskiego i Czaplińskiego (Ostrobramska 25), Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29), Pietkiewicza (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42), Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

### MIEJSKA.

— **Herb m. Wilna.** Ostatnio odbyło się posiedzenie specjalnie powołanej przez Magistrat komisji dla ustalenia herbu m. Wilna.. Przewodniczący komisji, kierownik archiwum miejskiego prof. Adamus poinformował zebranych, że prace nad odtwarzaniem herbu m Wilna posunęły się znacznie naprzód. Prof. Adamus zdobył bardzo wiele cennego materiału. Badania te jednak chce prowadzić nadal. Zakończenie prac nad ustaleniem herbu m. Wilna nastąpić ma dopiero z końcem roku bież.

— **Umowa miasta z T-wem Targów Północnych.** Na najbliższym czwartkowym plenarnym posiedzeniu Rady Miejskiej Magistrat przedłoży do zatwierdzenia projekt umowy z Towarzystwem Targów Północnych.

— **Plan zabudowania miasta.** Magistrat uchwalił wyłożyć ponownie do publicznego przejrzenia plan zabudowania ul. I Baterii. Jednocześnie władze miejskie uchwaliły powiadomić ogół obywateli m. Wilna o przystąpieniu do opracowywania ogólnego planu zabudowania W. m. Wilna.

### RÓŻNE

— **Wileńskie echa akcji terorystycznej w Palestynie.** Z okazji zatwierdzenia wyroku śmierci na 20 letniego członka organizacji syjonistów rewizjonistów Ben Josefa, oskarżonego o zamach terorystyczny na autobus arabski, odbyło się onegdaj w Głównej Synagodze wileńskiej przy ul. Niemieckiej uroczyste nabożeństwo na pomyślność skazańca. Nabożeństwo to zostało zorganizowane przez rabinat wileński wraz z Gminą Wyznaniową.

Po nabożeństwie odbył się w sali Konserwatorium wiec protestacyjny, na którym uchwalono przesłać rezolucję protestu do ambasady angielskiej w Warszawie. Ponadto wysłano depesze do skazańca Ben Josefa i do jego matki, zam. w Łucku.

W niektórych miasteczkach Wileńszczyzny, proklamowano w dniu wczorajszym post na intencję ocalenia młodocianego terorysty.

(Jak donosimy na str. 1 — skazany terrorysta został już stracony).



# Premie P. K. O.

Dnia 27 czerwca 1938 r. odbyło się w PKO drugie publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych serii V grupy C.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 maja 1938 r.

Premie po zł 500 — padły na Nr Nr 805785 828645 836729 840715 855880.

Premie po zł 250 — padły na Nr Nr:
801956 802867 804231 804853 809737
812095 813875 819578 831258 831751
834176 835155 836082 838626 853496
853546 855729 861459 861948 862725
863449 865583 867713 868327 868761.

Premie po zł 100 — padły na Nr Nr:
801035 801094 801250 801539 801838
802237 802331 803658 803669 804599
805743 806240 806998 807239 807943
809249 809265 810458 810737 810974
811136 812690 813943 813991 814016
814231 814543 815518 815708 816624
819343 821207 821847 822100 823406
825594 826220 828113 829588 829941
830717 830876 833769 834056 834072
834427 838055 837875 837892 839274
839519 841157 841270 844352 844818
844975 845209 848297 848698 850228
851866 852179 852225 852576 853119
853502 853713 854328 854394 854418
854428 854815 855369 855490 856562
857221 859310 860059 861173 861328
861454 862756 863766 854533 866018
866214 866437 866579 867189.

Premie po zł 50 — padły na Nr Nr:
800174 800274 800288 800891 800934
801235 801254 801270 801367 802257
802259 802466 802482 802527 802592
802854 803221 803424 803608 804083
804152 804810 804921 805177 805180
805293 805499 805505 805614 805621
806093 806366 806512 806686 806798
808099 808992 809367 809484 811180
812562 812751 813054 813191 813539
813671 813902 813966 814105 814150
814523 814725 814753 815232 815695
815951 815964 815992 817460 817473
817948 818147 818265 818331 818370
818426 818461 818909 819552 819557
819915 820355 820569 820660 820803
821281 821341 821655 821752 821849
822008 822758 822915 822947 823220
823361 823367 823435 823691 823715
824951 825057 825295 825377 826385
826516 826769 826843 827445 827729
827984 828061 828452 828586 828614
829152 829425 829511 829525 829908
830288 830328 830410 830661 831103
831212 831226 831401 831646 831922
832199 833158 833185 833589 834041
834399 834526 835114 835816 836180
836224 836475 837026 837204 837527
837645 837908 839138 839769 840315
840371 840527 840967 841016 841780
842017 842570 842854 844486 845458
845638 845824 845948 846465 847109
847321 847547 847694 847718 847830
848798 849147 849305 849328 849954
850009 850216 850594 851233 851346
851975 852229 852495 852536 852721
852869 853631 854010 854246 855454
855717 855807 855906 856121 856351
856354 856538 856805 856814 856937
856983 857472 857818 858212 858482
858578 859079 859119 859228 859549
859551 859808 859842 859856 859871
860574 861775 862005 862024 862114
862126 862275 862407 862459 862664
862679 862779 862895 862922 863205
863254 863929 864147 864168 864890
864914 864928 864997 865652 866251
866760 866879 866914 867232 867268
868149 868478 868515.

Ogółem padło 358 premij na sumę zł 29650.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu dotychczas nie podjęte:

po zł 100 — Nr Nr: 808903 809991
po zł 50 — Nr Nr: 802930 835544 845454.



# TEATR I MUZYKA

## TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **Ostatnie przedstawienie „Męża z grzeczności".** Dziś, w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 8,30 wiecz. — Teatr Miejski odegra po raz ostatni świetną komedię w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. **„Mąż z grzeczności"** w reżyserii M. Szpakiewicza. Ze względu na wyjazd części zespołu, biorącego udział w tej komedii — zostanie ona odegrana bezwzględnie po raz ostatni.

— **Premiera w Teatrze na Pohulance.** — W sobotę, dnia 2 lipca br. o godz. 8,30 w. — w Teatrze na Pohulance odbędzie się premiera doskonałej angielskiej sztuki współczesnej w 3 aktach **„Miła rodzinka"** w reżyserii i z udziałem znanej artystki p. **Stanisławy Wysockiej.**

— **Wileński Teatr Miejski na prowincji.** Dnia 1 lipca Teatr Miejski z Wilna grać będzie „Jana" Bus Fekete'go, jedną z najlepszych komedii sezonu, w Nowych Święcianach i dnia 2 lipca w Starych Święcianach. Obsada premierowa.

## TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

— **Występy artystów opery warszawskiej.** Dziś słynni soliści opery warszawskiej wystąpią w ulubionej operze Gounoda „Faust". Partie główne wykonają: A. Gołąbiowski (Faust), F. Platówna (Małgorzata), E. Mossakowski (Walenty), R. Wraga (Mefisto). Dyrygencja R. Rubinsztejna. Orkiestra i chóry zwiększone. Występy znakomitych artystów wywołały wielkie zainteresowanie.

W piątek po raz drugi opera Bizeta „Carmen" z J. Hupertową (rola tytułowa), F. Platówną, A. Gołąbiowskim, Mossakowskim, Wragą. W sobotę — wystawiona będzie „Tosca", w niedzielę zaś ostatnie dwa przedstawienia operowe: popołudniu **„Halka"**, wieczorem zaś **„Rigoletto"**.

# Wiadomości radiowe

## POLA ELIZEJSKIE.

### Premiera słuchowiska hiszpańskiego pisarza

Dn. 30 bm. o godz. 18,30 wprowadza Polskie Radio do Teatru Wyobraźni premierę hiszpańskiego pisarza, Salvadora Madariagi, p. t. „Pola Elizejskie", w reżyserii Antoniego Bohdziewicza. Oryginalny tytuł dialogu Madariagi brzmi „Nowe dialogi umarłych", które wprowadzają słuchacza na Pola Elizejskie gdzie duchy Goethego, Marii Stuart, Voltera, Napoleona, Karola Marksa i Prezydenta Waszyngtona — rozprawiają spokojnie o sprawach, które na padole ziemskim rozstrzyga się zazwyczaj przy pomocy miecza i ognia. Faszyzm, komunizm, Liga Narodów, przyszłość Europy i świata — oto tematy, tej osobliwej rozmowy duchów. W dziwnym zestawieniu postaci, jakie wprowadza autor nie chodzi o żart, o zwykłą zabawę. Obywatel dzisiejszy niespokojny i nieufny znajdzie w tej rozmowie wiele krzepiących myśli, wiele materiału do rozważań poważnych. Utwór tłumaczył na język polski Włodzimierz Lewika.

# RADIO

CZWARTEK, dnia 30 czerwca 1938 roku.

6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik por. 7.15 Ork. mandolinistów; 8.00 Muzyka; 8.55 Program na dzisiaj; 9.00 Przerwa; 11.00 Audycja dla pobor. 11.20 Klasycy i moderniści; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południ. 13.00 Koncert; 14.00 Muzyka popul. 14.15 Przerwa; 15.15 Audycja dla dzieci: Wielki dzień Juluka Horoszki — opowiadanie Jerzego Bazarewskiego; 15.30 Ewa Szedburg-Zarembina: „Najmilsi"; 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Łódzka Ork. Salonowa; 16.40 „Kierowca na szosie"; 16.45 Spółdzielnia zielarska: 17.00 Utwory skrzypcowe w wyk. Ignacego Stołowa; 17.30 Kwadrans jazzu; 17.45 „Z kinem i radiem przez wieś" — pog. Zygmunta Lisieckiego; 17.55 Program na piątek; 18.00 Jan Matejko; 18.10 Pieśni w wyk. Wandy Roesslerowej-Stokowskiej; 18.30 Teatr Wyobraźni: premiera słuchowiska „Pola Elizejskie"; 19.00 Utwory Henryka Melcera w wyk. Heleny Ottawowej; 19.20 Pogad. 19.30 Wesołe miasteczko; 20.45 Dzienik wiecz. 20.55 Pogadanka; 21.00 „Lato w pasiece" — pog. Stanisława Surdeckiego; 21.10 Neapol śpiewa — audycja muzyczno-słowna w opr. Jalu Kurka; 21.50 Wiad. sport. 22.05 Arie i uwertury operowe; 23.00 Ostanie wiad. Komunikat meteor. 23.05 Zakończenie.

PIĄTEK, dn. 1 lipca 1938 r.

6.45 Gimnastyka. 7.00 Dzien. por. 7.15 Orkiestra. 8.00 Muzyka wakacyjna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. Gazetka. 13.00 Muzyka: 1) Kompozytorzy w roli dyrygentów; 2) Z oper francuskich. 14,00 Muzyka popularna. 14.15—15.15 Przerwa. 15.15 W puszczy Białowieskiej — pog. Jana Milewskiego dla dzieci. 15.30 Rozmowa z chorymi. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Muzyka lekka w wyk. Ork. Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego z udziałem Janiny Pławskiej. 16.45 Spółdzielnie warzywne na Śląsku. 17.00 „Uczmy się słuchać muzyki" — pog. Witolda Rudzińskiego z ilustracjami z płyt. 17,55 Program na sobotę. 18,00 Fotografia barwna — pog. wygł. Wacław Podhorski-Okołów. 18,10 Duety Franciszka Schuberta na skrzypce i fortepian. — 18,45 Kronika literacka. 19,00 Muzyka w wyk. Tria Salon. 19,20 Pogadanka. 19,30 Wieczór operetkowy. 20,45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogadanka. 21,00 Czytanki wiejskie: „Michałko" — nowela Bolesława Prusa. — 21,10 „Na budowie" — audycja z cyklu „Piosenki dawnych czasów" — w opr. W. Budzyńskiego. 21.50 Wiad. sport. 22,05 Wycieczki i spacery — prowadzi Eug. Piotrowicz. 22,10 Utwory chóralne w wyk. męskiego chóru reprezentacyjnego KPW Wilno — pod dyr. Adolfa Czerniawskiego. 22,30 Koncert kameralny. 23,00 Ostatnie wiad. dziennika wiecz. 23,05 Zakończenie.



# LEKARZE

DR MED. JANINA
**Piotrowicz Jurczenkowa**
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece przeprowadziła się na ul. Jagiellońską 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED.
**Zygmunt Kudrewicz**
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—8.

DOKTOR
**Zeldowicz**
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych od godz. 9-1 i 5—8 w.

DOKTOR
**Zeldowiczowa**
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7. ul. Wileńska Nr 28 m. 3. tel. 277.

# AKUSZERKI

AKUSZERKA
**Maria Laknerowa**
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

# PRACA

**INTELIGENTNA** panienka poszukuje pracy do dzieci od 1 lipca. Tomasza Zana 23-b m. 3.

**DO 5.000 ZŁ** złożę kaucji lub wypożyczę przy otrzymaniu stanowiska administratora domem w Wilnie. Oferty do redakcji pod lit. B. Z.

**TECHNIK BUDOWLANY** z trzydziestoletnią praktyką podejmie się prowadzenia dozorowania robót. Wiadomość: Wilno, Bobrujska 24—2.

# LOKALE

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie poszukuje odpowiedniego lokalu pod biura Urzędu, składającego się z 40—50 pokoi. Pożądany jest korytarzowy system oraz składy i garaż. Do oferty należy dołączyć chociaż prowizoryczny plan, podając jednocześnie warunki dzierżawy.

Oferty należy składać do Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie. ul. Wielka Nr 66, pokój Nr 9, w godzinach urzędowych.

# LETNISKA

**LETNISKO.** Może być na trzy miesiące. Miejscowość sucha i ładna. Dom duży. Pokoje na dole i na piętrze, posiłek 4 razy dziennie, cena: trzy złote dziennie. Książki, fortepian, konie, wycieczki do Szwakszt i Narocza, łódka, jeziorko. Dojazd autobusem wychodzącym o g. 4 z Wilna do samego dworu, poczta i tel. o 5 km. Dowiedzieć się o szczegóły: Pańska 25 m. 3 do 11 rano i od 5—6 po poł.

**KOSÓW HUCULSKI** — Kraina słońca. — Nowootwarty **ZAKŁAD ZDROJOWY**. Kąpiele solankowe — inhalatoria. Kasyno — korty tenisowe — park zakładowy — plaża. — Informacje: Zarząd Zakładów Zdrojowych Związek Międzykomunalny — Kosów Huculski.

# Kupno i sprzedaż

**FORTEPIAN** w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania za zł 275, ul. Niemiecka 19—2 (wejście w bramie).

# RÓŻNE

**Zgubiono 27 b. m. torebkę z pieniędzmi** damską, czarną, szydełkowej roboty. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adr. ul. św. Filipa 2 — 15.



— Mamusiu, nie wiedziałem wcale, że bywają takie duże dzieci!



REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Górnialńska 8, tel. 166; Baranowicze, Ułańska 11; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/5.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. — Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. — Redaktor odp. Józef Onusaitis